

# Nadodrzański Oddział Straży Granicznej

<https://nadodrzański.strazgraniczna.pl/nad/aktualnosci/7973,Skradzione-bmw-X6-i-audi-A4-odzyskane.html>  
03.05.2026, 09:40

## Skradzione bmw X6 i audi A4 odzyskane

---

21.10.2010

---

Dziś (tj. 21.10), funkcjonariusze Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej z Placówki w Świecku ujawnili dwa kradzione pojazdy wartości ponad 330 000 zł – jeden w wyniku pościgu, a drugi w wyniku prowadzonej kontroli. Tuż po północy funkcjonariusze pełniący służbę drodze krajowej K2 wytypowali do kontroli bmw X6 na niemieckich numerach rejestracyjnych. Kierowca zamiast zwolnić i zatrzymać się znacznie przyspieszył i podążył w stronę Rzepina. Funkcjonariusze pojechali za nim. Lecz sposób jazdy kierowcy pozwalał na utrzymanie tylko kontaktu wzrokowego. Jadący bmw ścinał wszystkie ostrzeżenia, które były ustawione na remontowanej drodze. Nie reagował na sygnały dźwiękowe i świetlne. Spowodował nawet chwilową zmianę organizacji ruchu, bowiem jadące samochody ciężarowe zaczynały jechać pod prąd by z nim się nie zderzyć.



Dziś (tj. 21.10), funkcjonariusze Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej z Placówki w Świecku ujawnili dwa kradzione pojazdy wartości ponad 330 000 zł – jeden w wyniku pościgu, a drugi w wyniku prowadzonej kontroli.

Tuż po północy funkcjonariusze pełniący służbę drodze krajowej K2 wytypowali do kontroli bmw X6 na niemieckich numerach rejestracyjnych. Kierowca zamiast zwolnić i zatrzymać się znacznie przyspieszył i podążył w stronę Rzepina. Funkcjonariusze pojechali za nim. Lecz sposób jazdy kierowcy pozwalał na utrzymanie tylko kontaktu wzrokowego. Jadący bmw ścinał wszystkie ostrzeżenia, które były ustawione na remontowanej drodze. Nie reagował na sygnały dźwiękowe i świetlne. Spowodował nawet chwilową zmianę organizacji ruchu, bowiem jadące samochody ciężarowe zaczynały jechać pod prąd by z nim się nie zderzyć.

Kierowca ściął znak drogowy i zjechał na boczną drogę, gdzie zawisł na skarpie. Porzucił samochód i uciekł. Deszcz oraz słaba widoczność i oczywiście nocna pora utrudniały poszukiwania. Pojazd figurował w systemie jako kradziony na terenie Niemiec. Jego

wartość szacuje się na 280 000 zł. Wcześniej rano ten sam patrol wytypował do kontroli audi A4. Tym razem scenariusz był zupełnie inny. Kierowca zjechał na pobocze i poddał się kontroli. Już podchodząc do samochodu funkcjonariusz zauważył, że w drzwiach brakuje zamka. Poproszony o dokumenty kierowca podał jedynie swój dowód osobisty. Jak się okazało w stacyjce zamiast kluczyka widniał „łamacz”. Pojazd sprawdzono w bazie danych - dziś został zgłoszony jako skradziony. Pojazdem kierował obywatel Litwy.



